

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 5 Czerwca r. s. 1821 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 8 czerwca.

JO. Xiążę Namieśnik Królewski wyjechał z tej stolicy dnia 5 t. m. na czas krótki do Województwa Kaliskiego.

Dnia 4 czerwca, rozpoczął się tu walny jarmark wiosenny, po zwykłym ogłoszeniu go przez dzwony o godzinie 12 w południe. Wiadomo, iż walny jarmark wiosenny przypada w drugi poniedziałek po ś. Filipie i Jakóbie; lecz postanowieniem JO. Xięcia Namieśnika Królewskiego pod dniem 6 lutego r. b., z drugiego na piąty poniedziałek, w roku bieżącym przeniesiony został.

Deputacya główna jarmarczna odbywa posiedzenia swoje, co drugi dzień, po południu od godziny 2giej w ratuszu głównym, przy ulicy senatorskiej, pod Nrem 462, naprzeciwko zabudowań Marywillu.

Urząd celny jarmarozny, biuro stępla i waga jarmarczna, znajdując się w obrębie zabudowań Marywillu. Straz policyjna, oddzielni dozorczy, i stróże osuwają nad bezpieczeństwem towarów wewnątrz zabudowań Marywillu, które w porze nooney latarniami dostatecznie są oświecane. Oddzielne środki zarządzonemi zostały względem niebezpieczeństwa pożaru.

Cena znaczniejszych towarów, ustanowiona na giełdzie warszawskiej dnia 30go maja r. b. Kawy przedniej kamień (trzymający 25 funtów) zł. pol. 74 do 78; średniej 72 do 74 zł.; ordynaryjnej 64 do 66 zł.; cukru przedniego 44 do 46 zł., średniego 40 do 42 zł.; pieprzu 36 do 38 zł.; angielskiego ziela 48 do 50 zł.; rumu jamajskiego 660 do 690 zł.; rumu amerykańskiego 580 do 600 zł.; porteru 1820 r. beczka 300 do 360 zł.; śledzi holenderskich beczka 228 do 240 zł.; śledzi angielskich 72 do 80 zł.

N I E M C Y.

(z Gaz. War.) Qd brzegów Menu dnia 22 maja. Całe wojsko związku niemieckiego ma wynosić 301,637 głów, to jest 222,119 piechoty liniowej, 11,694 strzelców, 43,090 jazdy, 21,717 artylleryi, a 3017 pionierów i podoficerów. Dzielą się na 10 korpusów. Pierwsie trzy tworzy Austria, na którą wypada dać 94,822 wojska; drugie trzy dostawiają Prussy, dając 79,254 wojska; siódmy korpus bawarski wynosi 55,600 ludzi; ósmy korpus składa się z 13,955 wirtemberczyków, 10,000 badenczyków, 6100 hessów i t. d.; dziewiąty korpus tworzy 12,000 wojska Króla saskiego, 3,028 nassauskiego, 2556 luxemburskiego i t. d.; do dziesiątego nakoniec korpusu należy 13,054 wojska hannowerskiego, 3600 holenderskiego, 2096 brunswickiego, 5380 meklembursko-szweryńskiego, 2178 oldenburskiego i t. d.

Wszystkie kraje związkowe mają ludności 30 milionów 163,483.

Niedawno popłynęło z Szwaycaryi 180 ludzi do północnej Ameryki, gdzie chcą osieść w majątności Hrabiego Selkirk.

Dnia 14 maja padał gęsty śnieg w Inspruku.

Pewny astrolog (pisze gazeta hamburska) prorokował w XVII wieku, iż Turcyja znacznie osłabioną zostanie, a w roku 1822 zupełnie upadnie.

P R U S S Y.

(z Dostrzegacza austriackiego) Pruska gazeta stanu, oświadcza za niemającą żadnej zasady pogłoskę, jakoby 80,000 prusaków pociągnęło ku Renowi. Taż gazeta, dla zapobieżenia powiększeniu rzezozy za granicą, donosi o nietrudnym policyjnem przytłumieniu dwóch konspiracyi, czyli nieprawnych związków, które utworzyli maitkowie i piarze we Gdańsku, dla wymuszenia od tych, którzy ich do roboty używali, większej płacy.

N I D E R L A N D Y.

(z Gaz. war.) Bruksella dnia 22 maja. Wyższio tu dziełko pod napisem: *Portefeuille de Fouché*. Umieszcza między innymi następujące zdanie Bonapartego o tym zmarłym ministrze: „Oddałem jednego z najzdolniejszych urzędników, których miałem; bo dążył do zbytnej władzy. W innym czasie wypadek ten sprawiłby niejaką rewolucyą; teraz zaś jest zwyczajnym zdarzeniem. Taka to jest korzyść sprężystego rządu. Kiedy Monarcha umie rozkazywać, w tedy bezpieczeństwo kraju od niego tylko zależy.”

KRÓLESTWO OBOJĘJ SYCYLIJI.

(z Dostrzegacza austriackiego) Król Imię Obojęj Sycylii, w dniu przybycia swego do Neapolu, wydał następującą odezwę:

„Chwila, w której Opatrzność, po szczęśliwie przywróconej spokojności publicznej, pozwoliła Nam wrócić do państw naszych, jest dla serca naszego szacowną i drogą. Spełniłyby się wszystkie życzenia nasze, gdyby dzień ten stał się początkiem epoki zaspokojenia i szczęścia dla naszych ludów.”

Zaszły mnogie i wielkie nieszczęścia i zbrodnie. Napelnily one nas głębokim zasmuceniem, z powodu zupełnego wstrząśnienia pomysłności publicznej we wszystkich jej gałęziach, i z powodu cierpień i dolegliwości, jakie one zadały niezmiernej większości naszych wiernych, a w tych smutnych wydarzeniach, całkiem niewinnych podanych. Żaden osobisty gniew nie łączył się nigdy ani będzie się nigdy łączył z naszym nieukontentowaniem. Całe usiłowanie nasze zwrócimy na to, aby spokojnem i szczęśliwem pasmem dni, zagładzić pamięć owych nieszczęśliwych obląkań, przez

które mała liczba złooczyńców tę epokę historyi naszey znieważyla."

"Troskliwość nasza zwrócona będzie, naprzód na ustalenie przyszłego biegu wszystkich gałęzi prawodawstwa i administracyi królestwa. Mianować będziemy na ten koniec radę, która się składać ma z nayszacniejszych, nayoświecieńszych, oraz myśleniem i doświadczeniem wydoskonalonych mężów. Jeśli skutek sprawiedliwym oczekiwaniom naszym odpowie, naówczas ułożone na radzie tey zasady praw, dadzą wiernym poddanym naszym pociechę, ufność i rękojmią szczęśliwey przyszłości, wyplenią urojone projekta, któreby im tylko gorzkie cierpienia i długie nieszczęścia zrzucić mogły, i zapewnią wszystkie te rzeczywiste dobrodzieystwa, które mądry i oycowski rząd sprawić powinien, ale do których trwałego używania, tylko, niezłomne przywiązanie do świętey religii naszey, wykonywanie wszystkich cnót w życiu publicznem i prywatnem, oraz niezłomne przywiązanie do praw legalney najwyższej władzy, i ścisłe przestrzeganie prawnie ustanowionego porządku rzeczy, doprowadzić może."

"Tymczasem, tak dla zaspokojenia dobrze myślących, jako i obłąkanych, oraz dla utrzymania przewrotnych w karbach, warujemy sobie bliższe objawienie najwyższej woli naszey, dla pogodzenia sprawiedliwości z wrodzoną nam łaskawością."

"Neapol, dnia 15 maja 1821."

"Ferdynand."

Wyrokiem królewskim z d. 24 kwietnia ustanowioną została junta, która ma rozstrząsnąć postępowania wszystkich osob należących do marynarki. Junte tę składają pod prezydencją admirała *D. Giovanni Dannero*, naczelnego dowodcy królewskiej marynarki, kontradmirałowie *D. Francesca Caltagno*, *D. Emmanuela Lettirri* i *D. Gabriela Maurizio*.

Na skutek opinii junty oświecenia publicznego, rząd tymczasowy postanowił pod d. 2 maja, że rozkaz rządowy z d. 23 stycznia 1821, wydany do arcybiskupów i biskupów państwa, oraz przełożenie w imieniu towarzystwa karbonarów, ułożone przez jakiegoś, zbiegłego teraz kanonika *Arcucci* i drukowany adresem tego samego *Arcucci*, mają być spalone. Postanowił także rząd, ażeby odtąd, ani w szkołach stolicy i kraju, ani po kolegiah i liceach nie używać, wydrukowanego w roku 1816, i już przez właściwą kongregacyą zabronionego, *katechizmu nauki chrześcijańskiej i powinności towarzyskich*; i aby xięgę tę także spalić, i że każdy, ktoby exemplarz jey u siebie zachował, był karany.

H I S Z P A N I J A.

(z *Gaz. i Korr. warsz.*) *Madryt, dnia 10 maja.* Następujące mamy szczegóły o zamordowaniu kanonika *Vinuesa* w więzieniu tuteyszem. Dnia 4 b. m. o godzinie 3ciey po południu zebrało się 40 ludzi przy kawiarni *Lorenzini*, i ztamtąd poszło do więzienia, w którym siedział *Vinuesa*. Mnóstwo ciekawych mieszkańców udało się za nimi. Straże wojskowe, widząc ich przechodzących, nie tylko nie przeszkadzały, lecz nawet milicya, pilnująca więzienia, zachęcała ich do wybicia drzwi. Lud, wpadłszy do izdebki xiędza *Vinuesa*, zastał go klęczącego z krucyfiksem w ręku. *Przebaczam wam (rzekł, śmierć moją; o to tylko proszę, abyście mię nie długo męczyli.* Zaraz potem przebito mu serce sztyletem, i głowę siekierą rozplataną. Następnie udał się lud do mieszkania sędziego *Arias*,

który wspomnionego kanonika skazał na 10cioletnie więzienie na galerach. Krzyżczano, iż dał się przekupić. Unikając sędzia skutku zapalczowości ludu, uknął z domu. Udał się nakoniec lud do więzienia, gdzie siedzi *Abuelo*, chcąc go także zabić; lecz straż odparła napastników. Powiększono straż w zamku, i 6 dział nabitych kartaczami zatoczono. Na liście osób, które klub *Fontanna* chciał, aby wypędzono z kraju, byli między innymi: generał *Castagnos*, dwaj spowiednicy królewscy, radca stanu *Cevallos*, Pan *Anduenga*, mianowany posłem naszym przy rządzie Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, oraz wydawcy gazet *Miscellanca* i *Cenzor*. Około północy poszło 50 członków tego klubu do ratusza, odpowiadając na zapytania straży wojskowych: *Kto idzie?* temi słowy: *Lud samowładny.* Weszli do sali władzy muniocypalney, która przejrzawszy listę skazanych na wygnanie odpowiedziała, iż tak jest zabrudzona i pomazana, iż nie wszystkie nazwiska można przeczytać. Odeszła deputaoya szemrząc z oświadczeniem, iż przyniesie ją nazajutrz czysto przepisaną, czego jednak dotąd nie uczyniła. Pokazuje się, iż występna obojętność władz, zwłaszcza kapitana jenerałnego *Villalba*; była przyczyną tego rozruchu. Na miejscu oddalonego teraz Pana *Villalba*, jenerał *Morillo* został mianowany jenerałnym kapitanem w *Madrycie*.

Obejmując jenerał *Morillo* urząd jenerałnego kapitana, wydał odezwę do żołnierzy. Wyraził w niej: "Miałem nadzieję wypocząć po trudach wojennych w Ameryce południowej; lecz trzeba występnić nieprzyjaciół nowego porządku rzeczy. Zawsze drogą sławy prowadzić będę moich towarzyszków oręża it. d."

Lud w *Kadyzie* przymusił władze tameczne, iż kazały uwięzić biskupa miejscowego, dwóch kanoników, kilku sędziów i adwokatów, na których padło podejrzenie o narzucenie błotem kamienia konstytucyjnemu. Lękając się krwawych wypadków w *Walenoyi*, gdzie dotąd jeszcze jenerał *Elia* siedzi w więzieniu.

W prowincyi *Gallicyi* uwięziono 300 osob przeciwnych systematowi konstytucyjnemu.

Przybyło już do kraju naszego 4.000 emigrantów włoskich. Rząd nie przychylił się do prośby jenerała *Pepe*, aby mógł udać się do stolicy tutejszey. Wspomniony jenerał wydał pamiętnik, w którym oświadcza, iż ze wszystkich neapolitańczyków on tylko jeden zayrzał śmiało nieprzyjacielowi w oczy, podczas bitwy w okolicach *Rieti*.

Od niejakiego czasu zawijają do portów naszych okręty z wysp greckich dla zakupienia broni i potrzeb wojennych.

Wojsko hiszpańskie, mimo rozruchów domowych, jest w takim stanie, iż narod nięzego od zagranicznych nieprzyjaciół lękać się nie powinien.

Na sessyi stanów dnia 5 b. m. minister morskki zdał sprawę o zamordowaniu kanonika *Vinuesa*. Podług doniesienia władz miejscowych (rzekł minister) uwiadomieni urzędnicy o rozjątrzeniu umysłów, zajęli się obmyśleniem przyzwolitych środków, a w tém doszła ich wiadomość, że się do więzienia gwałtem dobyto, i kanonika *Vinuesa* zamordowano. Uwiadomiono o tém natychmiast ministra sprawiedliwości, żeby kazał sądzić sprawców tey zbrodni, którzy podług prawodawstwa naszego wyjęci są zpod prawa. Oświadczył potem minister, że ma w tey mierze poselstwo kró-

lewskie. Wyraził w niem Król boleść, jaką mu ta straszna zbrodnia sprawiła, przez którą fakcyoniści znieważyli konstytucyę i prawa; że potrzeba dopełnić święcie konstytucyi dla zapobieżenia podobnym bezprawiom w prowincyach; że tym końcem wyprawil rząd gońców na wszystkie strony; że jeśli zbrodnia ta nie będzie jak nayprzykładniey ukarana, zwłaszcza, jeśli się gdzie ponowi, niepodobna będzie ustalić systematu konstytucyynego, a obce mocarstwa zle wyobrażenie o stanie Hiszpanii i politycznych ustawach, jakie sobie nadała, powezmą. Zakończył Król to poselstwo doniesieniem, iż sam chciał się przekonać o duchu żołnierzy, strzegących pałacu jego; że rozmawiał z nimi, i że jest zupełnie kontestat ze sposobu ich myślenia. Po przeczytaniu poselstwa, doniósł minister stanom, iż rząd upomniął władze, aby się nadal nie podobnego nie zdarzyło. Zabrał głos P. *Arnedo* i powiedział, iż zrana jesoze wiadomo było, że nieszczęśliwy *Vinuesa* ma być zamordowany po południu, a przecież ministrowie nie użyli środków ku zapobieżeniu zbrodni. Żądał nareszcie, aby całej tej rzeczy jak nayściśley dochodzić. Ministrowie morski i wojny, dowodzili, iż nie można ich w tej mierze obwiniać o niedbalstwo. Pożno dowiedzieli się o wydanym na *Vinuesa* wyroku, i natychmiast władzę municypalną zwolali. Władze miejscowe (mówili oni) są ich przewodnikami. Sędzia tylko mógł zapobiedz rozruchowi, przez wczesne uwiadomienie o wydanym przez niego wyroku. Z resztą oświadczyli, iż sprawców zbrodni kazali sądzić sądem wojskowym. Po żywawych sporach nad sposobem odpowiedzi na poselstwo królewskie, wyznaczyły stany, na wniosek Hrabiego *Moreno*, osobną kommissyą do ułożenia odpowiedzi. Ta na sessyi dnia 6 b. m. zdała sprawę, i radziła odpowiedzieć Królowi, iż stany dzielą zmartwienie Monarchy z powodu popełnionej zbrodni zabicia kanonika *Vinuesa*; że Król może polegać na gorliwości wszystkich hiszpanów, gotowych zawsze bronić systematu konstytucyynego; iż rząd jest mocen i ma sposoby utrzymania dobrego porządku, a stany, jako władza prawodawcza, pędzą mu zawsze w pomoc; nakoniec, co się tyozę stosunków dyplomatycznych, jakie Król z innemi narodami utrzymuje, sądzą, iż wypadek ten nie sprawi w nich opaczego zdania o nowych naszych ustawach. Jenerał *Quiroga*, wynurzywszy żal z powodu nieszczęsnego zdarzenia, które jest zgwałceniem wszystkich praw i konstytucyi, rzekł: „Dziwnię się jednak, iż tak hardzo zajmuje was śmierć księdza *Vinuesa*, gdy zdaje się, iż zapomniałiście o srogiem zamordowaniu nader konstytucyynych hiszpanów. Oznaki obawy rodziny królewskiej są tworem zdradzieckiey złości; lecz niech stany zapewnią Króla, iż obawa ta jest bezzasadną. Oświadczam, iż zdradliwi poradnicy otaczają Króla, i tają przed nim prawdę.” Doniosł oraz wspomniany Jenerał stanom, iż Infant *Don Francisco de Paula* pisał do niego list, aby mu doniosł: czyli w zaburzeniu umysłów, z powodu zabicia kanonika *Vinuesa*, Król z rodziną swoją może być spokojnym. Odpowiedziałem Xiążęciu (rzekł Jenerał) iż wojsko i naród bronić będą Króla i rodziny jego. Deputowany *Colfin* ostro mówił przeciwko ministrom, obwiniając ich o doradzenie Królowi, aby się często nie pokazywał ludowi, o podanie mu przeciwney patriotyzmowi myśli, mówienia do żołnierzy, zachęcając ich do bronienia osoby jego. Zakończył żądaniem, aby inna kommissya ułożyła nową odpowiedź na poselstwo królewskie, z rze-

telnem wyłuszczeniem przyozyn zdarzenia, o które idzie, i wszystkich klęsk kray trapiących. Mianowano zaraz nową kommissyą z 7miu deputowanych złożoną, która oraz tę odpowiedź odda Królowi.

Ministrowie porozumieli się ze 3 członkami stanów, naywiększy wpływ mającymi, względem dzieinego powściągnięcia pospólstwa w niektórych miastach. Zalecili surowo jeneralnym kapitanom, aby dawne sprawy, jak nayprędzey ukończyć kazali.

(z *Kor. War.*) W stanach wniesiono projekt ustanowienia orderu konstytucyynego.

Neapolitański jenerał *Filangeri* jest w Barcelonie ze 300 neapolitańskimi i piemontskimi oficerami. Weyść oni mają do woyska hiszpańskiego, które składać się będzie ze 100,000 żołnierzy regularnych, i 200,000 milicyi.

Jenerał *Pepe* przybył dnia 7go maja do Madrytu.

Wypis z listu z Madrytu dnia 10 maja.

Pokazuje się, iż lud w godném litości; obłąkaniu swoim, przeznaczył tenże sam los, jaki spotkał księdza *Vinuesa*, i dla innych więźniów, przekonanych o należenie do ostatnich zbrodni politycznych. Lecz przenikająca gorliwość władz konstytucyynych, użyła całej dzielności na zapobieżenie podobnemu zdarzeniu. Oszczędzono krew tych nieszczęśliwych, i sprawiedliwość zwyczajny swój bieg odzyskała. Lubo w niewielkiej liczbie, padli niektórzy winowaycy ofiarą wzburzonego ludu w rozmaitych miastach półwyspu; wszakże władze wzięły wszędzie górę nad burzliwemi umysłami. Rokoszanie wzięci w *Salvatierra*, a którzy zdali się na łaskę jenerała *Empecinado*, doznają wszelkich względów należnych nieszczęściu. Niektórzy z nich objawili już ważne okoliczności, które do odkrycia tajemnego wydziału, kierującego zamachami przeciw konstytucyi posłużą i doprowadzą. Mówią w Madrycie, na mocy ich zeznań początkowych, iż ten wydział ma agentów swoich w niektórych obcych krajach, gdzie chcą zaciągnąć pożyczkę, ofiarując hipotekę na dobrach w Hiszpanii. Wszystkie prawie bandy nieprzyjaciół konstytucyi są już poskromione. Milicya narodowa pospołu z wojskiem liniowem wyruszyły odważnie i z bezprzykładną gorliwością przeciw burzycielom spokoyności publiczney. Większą połowę nowych junt, zwanych *apostolskimi*, składali po niemałej części duchowni i kontrabandyści. Rząd, dla przecięcia wątku skrytym zamachom ludzi, którzy zamiast zachęcania do jedności i zgody, co im święte ich powołanie nakazuje, chcą zaburzyć społeczność, zajął się nowym planem urzędzenia duchowieństwa, który wkrótce poda pod rozwagę stanów. Stosunki dyplomatyczne zdają się być dosyć przyjazne oyczyźnie naszej, wszelako rząd pracuje z rzadką usilnością nad postawieniem woyska w tak szanowney postawie, że naród nie będzie miał przyczyny lękania się o swą niepodległość. Stany odbywają ze spokojnym umysłem zwyczajne swe prace. Urządzenie woyska jest teraz głównieyszem ich zatrudnieniem. Konstytucya wojskowa będzie wyborna.“

A N G L I A.

(z *Kor. War.*) Londyn dnia 16 maja. Wniosek Pana *Bardet* w izbie niższej, względem roztrząśnienia wypadków zaszłych dnia 19 sierpnia 1819 roku w Manchester, był celem obrad izby, dnia 15go i 16go bieżącego miesiąca, i nareszcie

po długich rozprawach większością 235 kresek przeciwko 111 odrzucony został.

Gazeta Times donosi urzędownie, iż Królowa postanowiła bawić w kraju, i upoważniła niejakiego Mariotti do sprzedania całego jej nieruchomego majątku we Włoszech.

Niektórzy przyjaciele Królowej, obchodząc wczora jej urodziny, dali ucztę, a wieczorem kilka domów w tutejszej stolicy oświetlono. Alderman Wood był na obiedzie u Królowej. Bank i giełda były zamknięte.

Krzątają się w Westminster około przysposobień do koronacji. Słychać, iż wkrótce gazeta dworska umieści obwieszczenie w tej mierze: donosi przytem:

Oto P. Francis Burdet ofiarował ubogim w Manchester składkę 600 funtów szter., zebraną dla niego na zapłacenie kary pieniężnej, na którą wyrokiem sądu został skazany.

Wyszedł tu z druku dziennik podróży kapitana Parry, do bieguna północnego: zegarz Murray dał 3000 funt. szterlingów (120,000 zł. pol.) za rękopism jego.

MULTANI I WOŁOSCZYŻNA.

(z Gaz. Lwow.) Od granic Multan, dnia 30 maja. Stan rzeczy w Multanach jest jeszcze ciągle ten sam, tylko z różnicą, iż Grecy, którzy pierwey wstrzymywali się od wszelkiego bezprawia, doświadczywszy, że Multani powstają przeciwko nim, rabują domy uciekających bojarów.

Z Greków, którzy na dniu 11 z. m. powrócili do Jass, i zajęli umocniony klasztor Gallac, wyruszyło 260 ludzi do Tergu Frumos, gdzie w okolicy dopuścili się wiele złego.

Do Fokszan przybyło na dniu 21 z. m. 140 Turków, pod sprawą Mustafy Bairaktara i Seendara Agi; zajęli oni dwa klasztory greckie i oczekiwac mają spodziewanych posiłków. Pięciu Turków, którzy się udali do Rimnika dla uspokojenia ludu, zabili Grecy. Między Jusufem Baszą Ibraiłową i kapitanem Baszą dowodzącym flotyllą pod Galacz nie ma dobrego porozumienia; Basza Ibraiłowa zarzuca mu, że niedość wczesnie uderzył na Galacz wodą, przez co wielu Greków miało sposobność uciec Dunajem.

Listy z Bukarestu z dnia 14 maja zapewniają, iż tam do owego czasu nie nadciągnęli Turcy, że Teodor Sludzier utrzymuje się w klasztorze Kolroczeni pod Bukarestem, Ypsylanty zaś w Ter-

goviste; niedawno przedsięwziął on rozpoznanie, aż do Kimpolung, atoli powrócił wnet do Tirgoviste, gdzie bronieć się chce przeciwko wszelkiemu napadowi Turków, którzy pod Kalarasch przeszli Danert, i tam dotąd stoją. Niewiadomo dla czego nie posuwają się dalej; tymczasem Ypsylanty ma codziennie wielki napływ ludzi, ponieważ przy ścieśnionym zarobku, ci, którzy nie chcą wyisć do ziemi Siedmiogrodzkiej, starają się u niego o zarobek i utrzymanie.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

(z Gaz. warsz.) Rio-Janeiro, dnia 23 marca. Po rozeysciu się pogłoski, iż Król nasz myśli wrócić do Portugalii, zaczęto zbierać podpisy na prośbę, aby w Brezylji dłużej zabawił. Wszakże d. 7 b. m. wyszedł wyrok Monarchy w tej treści: iż gdy pierwszym i istotnym warunkiem przyjętej od całego narodu i zaprzysiężonej konstytucyi jest, aby Monarcha mieszkał w kraju, gdzie się zgromadzenie stanów odbywa; Król więc postanowił przenieść dwór swój do miasta Lisbony, dawnej stolicy i kolebki monarchii, zostawując królewica następcę tronu, aby tymczasowie rządził królestwem Brezylji, póki powszechna konstytucya zaprowadzoną nie zostanie. Zalecił oraz Monarcha, aby we wszystkich prowincjach wybrano deputowanych do stanów.

Panuje tu wielkie zamieszanie. Po odkrytym spisku na obalenie teraźniejszego rządu, Król postanowił przyspieszyć swą podróż do Portugalii, i udać się tam, nie 12 kwietnia, jak chciał z początku, lecz 26 lub 28 b. m. Lękają się, aby Brezylja nie ogłosiła niepodległości swojej. Z drugiej strony słychać, iż stany w Lisbonie życzyć sobie nie mają wprzód chcieć widzieć Króla, póki ten całej konstytucyi nie przyymie i nie zaprzysięże. Tymczasem zaś prosieć go mają aby się zatrzymał w Maderze. Nie zdaje się jednak, aby Monarcha długo bawił w Portugalii, i zapewne powróci do Rio-Janeiro, lub gdzieindziej obierze sobie mieszkanie. Będący tu Anglicy i Francuzi sposobią się do wyjazdu. Dobra ziemskie i domy tanieją, a handel i kredyt upada.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 31. maja: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 88, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 83, stary rubli 11 kopiejek 64, imperyal rubli 37, kop. 70.

Wolno Drukować F. N. Golański Czl. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Podziękowanie.

Michał Chrapowicki Marszałek Ptu Dziśnień. i kawaler, zgodnie z wolą urzędników i obywateli tegoż Ptu, widzi się obowiązany oświadczyć wdzięczność współziomkom, pełniącym obowiązki wojennych trudów, którzy teraz w czasie przechodów swoich przez znaczną część Ptu, odbywając marsze i tymczasowe kwatery z pod dowództwa jenerała dywizyjnego, JW. Bezobrazowa, komenderujący pułkami Sumsko Huzarskiego pułku, pułkownik korpusu oliopolskiego pułku podpułkownik Reat, oraz pieszych pułków, starsi ingermanlandzkiego pułku półkownik Smolianinow, a nowo ingermalandzkiego pułku, półkownik Zukow, jak sztabowi też i niższych rang oficerowie dali dowód pobratymskiej zgody i dobrego porozumienia się z obywatelami, zachowując w każdym wypadku przystoynie obeyście się i rygorne komend utrzymywanie, nietylko dworom, lecz i wiejskim mieszkańcom nymniejszey nie czyniąc krzywdy. Z pobudek zaty m oddania słusznie nale-

żney wojownikom szacunku, tym chętniey dla okazania tego przed powszechnością, aby dostojnym mężom pamięć wdzięczności doszła. Takową awizacyą w gazecie Kuryera Litewskiego zamieszczam. Dat 1821 r. mca maja 16 d. w Dziśnie.

Dziśnieńskiego Ptu Marszałek i kawaler Chrapowicki.

W o z w a n i e.

z Sąd Gł. Lit. Depart. cywilnego awizuje kredytów Marszałka Rosień. Antoniego Micewicza, że sprawę w tym departamencie za Ukazem Rządzącego Senatu extra ordinem z rejestrow obligowych przywołaną, dnia 6 junii 1821 roku do namowy wziąć nie odmieniałe postanowił. Ażeby przeto niestanność jakiej kolwiek strony, ażąd wyniknąć mogące skutki nie były uważane za wypadek nie przewidzianey lub nie wiadomey następności, niniejsza awizacya o wzięciu sprawy do namowy dnia 6 junii dla ogłoszenia podaje się. Dat 1821 maja 23 d. Ferdynand Wollodko Regent.

Dozwala się drukować w gazetach taką awizacyą, Józef Komar pułk. b. w. pol. Prezes Depart.

Wilno dnia 3 Czerwca 1821 roku v. s.

Doniesienie Teatralne.

W następującą niedzielę to jest dnia 5 czerwca 1821 roku, kompania aktorów polskich ma honor dać reprezentacyą drugiey części woale nowey, wielkiey czarodzieyskiej, komiozney Opery we 3ch aktach pod tytułem: *Dwanaście dziewięć śpiących*, ze stosowną garderobą, dekoracyami transparentowemi i licznemi czarodzieyskimi zmianami.

G. Kamiński Dyr. T. Pol.

P o z e w.

1. *Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY Mości Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.*

Urodzonya Annie z Dąbrowskich b. prezydent: grodz. bractaw matce Teofilowi synowi poruczn. woysk rossyjskich Buryim, oraz successorom zeszłego Piotra Pacowskiego, w assystencyi ich opieki Onufremu Klimowiczowi b. prezydentowi grodz. wilkom. Ignacemu Czarnockiemu szan. dworu pol. w stopniu zeszłego X. Szneydarowicza plebana wilkomirskiego pretensorów, Józefowi marszałkowi wilkomir. oycowi Michałowi kapitanowi woysk pol. synowi Łappom, Ambrożemu Kozielewiczowi prezydent. ziemskiemu wilkomir. Stanisławowi Niepokoyczyckiemu, asesorowi sąd. głów. Lit. Wileń. 2go departamentu, Janowi Bolcewiczowi b. pisarzowi ziemskiemu wilkomir. Michałowi i Janowi Kuczewskim chor. wilkom. Annie matce, Benedyktowi i Alexandrowi synom successorom zeszłego Berenita, Elrycha sówiet. nadwornego, Janowi Lipskiemu skarb. Dominikowi Tyszcze b. prezydent. ziemskiemu wilkom. Kazimierzowi Zarnowskiemu b. sędz. grodz. wilkom. Stanisławowi Okrasińskiemu b. sędz. grodz. wileńskiemu, Kitkiewiczowej komor. niemniej wszystkim dalszym kredytorom, pretensorom i debitorom pozw edyktalny. przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w mieście Wilkomierzu za remissą Sądu Ziem. Wilkom. w roku 1818 juli 5. sądzący się z instancyi Urodzonych Michała i Józefaty z Bulharynow Lipskich rotmistrz. wilkomier. wynosi się oto. Iż żal. delat. w roku 1805 jenuaryi 19 dnia od zeszłego Antoniego Bulharyna Szan. b. dworu pol. prawem wieczności folwark Warańce nabyli za aktorstwo którego sto czer. zł. placąc zastawnych także possesorów Ignacego Lipskiego Chor. b. woysk. pol. czer. zł. 400 i Bartłomieja Giedroycia czer. zł. 500 i jak kwitacye świadczą mających spłacić obowiązali się, co i uczynili, na pewność czego że to dopetniono na czer. zł. 500 oblig. temuż zeszłemu. Bulharynowi wręczyli. Za takowym lub po zaskuteczniemu obowiązków to jest okupna zastawników, niewróconym do rąk żal. dellat. po zgonie Bulharyna w roku 1809 apr. 22 dnia Sąd Exdywizorski dekretem oczwiesiwym z procentami wskazał i kredytorów Ur. Kuczewskich, Niepokoyczyckiego Burych, Pruszyńskiego, Łappy, X. Szneydorowicz, Szulakowskich, X. Żołakka, Elrycha i Bolcewicza zlokował, z liczby innych, gdy obzał. Łappa, Czarnocki i Burowie za ogólną lokacyą dla siebie tylko zajęli przez inekwitacyą Warańce i procent wyższy nad dekretem pokazany pobierali, a obzał. Burowie w czasie inekwitacyi cały dobytek ruchomości, sprzęt, bydło, zboże, siano, słowem, co tylko majątek żal. Lipskich składano zabrałi, a dzierżąc tenże folwark Warańce, ony zupełnie zdezcelowali, las wypustoszyli i same tylko ślady swęgo pobytu zostawili. Obzał. Stanisław Okrasiński zapożyczył u brata żal. zeszłego Ignacego Lipskiego kom. czer. zł. 30 na które przelew karty Klukowicza starosty, podstępnie, bo już po jego Exdywizy wręczył i ztego powodu o rescesyą do gradu Wilkom. zaadcytowanym zastał, gdzie sprawa na kopii spraw ostanowiła się. Podobnie obzałny Tyszcze u zeszłego Ign. Lipskiego czer. zł. 30 zapożyczył i to jak dowody przekonują obzał. Zarnowskiemu zu zmyślnym przez tegoż listem do oddania niby Lipskiemu przyporuczył, których Zarnowski gdy niepowrócił właścicielowi, rozwinął się o one process, i w roku 1808 dekret co-

piarum spraw zakroczył, wzywając tedy żal. Lipscy wszystkich kredytorów i pretensorów do jednoczasowey rozprawy a wyswiecając cały swój fundusz idą do Sądu i proszą wszystkich kredytorów i pretensorów za wyprobowaniem ich stosunków, jednoczasową satysfakcyą w rozdziale domierzyć na debitorów przez sprawę wyjaśnionych summy sądzić, i kredytorów lokować, co z prawa wypadnie zdziałać, oraz prawidła remisą przepisane zaskutecznić.

Roku 1821 mca maja 25 dnia świadczę, iż kopią tego pozwu, z instancyi WWJPanów Michała i Józefaty z Bulharynow Lipskich Rotm. Wilk. wszystkim WW. kredytorom, pretensorom i debitorom do massy podług prawa do drzwi sądowych przybiłem o rozprawie w Sądzie taxatorsko-Exdywizorskim w mieście Wilkomierzu sądzącym się oznaymiłem i dla powszechnego wiadomienia do Kur. Lit. podadż przedsięwzięłem Wincenty Wuscin woźny, Ptu Wilkom.

Roku 1821 mca maja 25 dnia takowy pozw edyktalny woźny powyższy wyrażony przed Sądem taxatorsko exdywizorskim zeznał świadczę. Leopold Komorowski Ziem. Wilkom. i Exdyw Sędzia.

Eorundem takowy pozw do Kur. Lit. może bydż podanym, świadczę: Leopold Komorowski Ziemski Wilkom. i Exdywizorski Sędzia.

P o z e w.

1. ALEXANDER I. Imperator Samowładny Całą Rossyą etc. etc. etc.

Przed Sąd taxatorsko-exdywizorski, skutkiem dekretu pierwszo zjazdowego tegoż Sądu, w roku idącym 1821 miesiąca lutego 12 dnia, ogłoszonego w mieście powiatowym Wileyce, od dnia 10 miesiąca czerwca roku niniejszego exystować mający, urodzony Dominik Maszewski porucznik gwardyi polskiej i kawaler krzyża legii honorowej powołanie pozwem edyktalnym UUr. Onufrego Janiszewskiego marszałka ptu Ihumenskiego, Tadeusza Reytana chor. ptu Słuckiego, Jana Pelikowskiego rotmistrza pińskiego, Ignacego muchlńskiego komornika orszańskiego, Rafała Korzona, Adama Samewicza rotmistrza nowogródzkiego, Antoniego Tolwińskiego profesora Kondratowiczową toż Starozakonnych Szeczy Leybowicza kupca i obywatela mińskiego Todryssa kupca nowogródzkiego lub ich successorów, oraz inszych jakiego bądź zwania kredytorów i pretensorów, a zaś UUr. Józefa i Anieli z Zawadzkich Widgińców Kazimierza Brzeskiego komornika Słuckiego, Wincentego Burgielskiego Andrzeja Tryfonowicza Pozniakowa Kollegskiego Registratora Józefa Harasimowicza sędziego depart. mińskiego, starozakonnego Josiela Hirszowicza Rubinczyka mieszkańca stolpeckiego debitorów z referencyą do pierwszych żalob, i za onemi zapadlych dekretów, mianowicie remissynego w Sądzie Ziem. Wileyskim w roku terażniejszym 1821 miesiąca stycznia 21 i exdywizyynym pierwszo zjazdowym w dacie wyz pomienoney zakroczonych, oraz do wszelkich dowodów w sprawie złożyć się mających w prośbach następnych, summ za obligacyynemi zapisami załużacemu należnych szczególnie od obzałowanych Józefa Widgińta za kartą w roku 1806 marca 20 dnia wydaną czer. zł. 558, Brzeskiego za kartą w roku 1807 jenuar 31 dla W. Romualda Maszewskiego sędz. posługującą, a od tegoż na rzecz załużacego przelaną rubli srebr. 300, podobnie od Burgielskiego za trzema Juskrybcyami jedney datty 1808 augusta 11, drugiey septembra 15 i trzeciey oktobra 15 tegoż 1808 roku, w ogóle rubli srebrnych 430 i zł. pol. 464; od Pozniakowa za dwoma obligami pierwszym w roku 1809 nowembra 4 i drugim w tymże roku i miesiącu 24 dnia wydanemi złotych pruskich 1,693 i rubli assygn. 525, takoz od Harasimowicza za listem rubli srebrnych 31 kopiejek 50 i od starozakonnego Josiela Hirszowicza Rubinczyka za kartą w roku 1810 marca 24 datowaną rubli srebr. 140 wespół z zalegającymi

wszystkoletnimi procentami, na wszelkim ichże funduszu, chociażby pod niestanność sądzenia i rekognoskowania, po czém one między kredytorów prawe dopominki przynoszących rozdzielnia, pretensye zaś star. Szeyny Leybowicza mińskiego i Todrysa nowogródzkiego kupców do żalującego zastosowane pod ścisły rozbiór wzięcia, które, po rozwiązaniu przez nich niestannych dekretów pod bytność żalującego za granicą uzyskanych skasowawszy, jako należność dla żalującego z wysłędzenia funduszów przez tychże obżalowanych zgrabionych, i porozliczeniu się z imiż przychodzić będzie, tey na wszelkim majątku pomienionych starozakonnych zdecydowania i w podział wierzycielów oddania, zachowując bliższość do ostatecznego dowodu przy stronie żalującego, niemniej tego wszystkiego wskazania, o co w oczewistej rozprawie żalujący prosić będzie, zostawując także wolność poprawienia się na tey żalobie.

Roku 1821 mca maja 25 dnia Woźny niżej podpisany świadcze, iż tego pozwu edyktałnego kopią, zgodną z niniejszym autentykem w sprawie W. Dominika Maszewskiego porucznika gwardyi polskiej i krzyża legii honorowej kawalera, z jegoż kredytorami i debitorami wyniesioną, dla uwiadomienia każdego, z ichmość pozwanych do gazet krajowych Kur. Lit. przesłałem i tym porządkiem o terminie oczewistej rozprawy w sądzie taxatorsko-exdywizyjnym, od dnia 10 czerwca roku idącego, w mieście powiatowym Wilejce w Gubernii mińskiej sytuowanym złożyć się mającey obwieściłem. Dat jako wyżej. Jan Siemaszko Woźny Ziem. ptu Wilejskiego.

Roku 1821 mca maja 25 dnia przed aktami Jego Imperatorskiej Mości Ziem. ptu Wilejskiego stawając osobicie JP. Woźny Jan Siemaszko, powyższą rellacyą pozwu urzędownie zeznał, przyjąłem i że jest w aktach, ora. zgadza się z onemi świadcze. Wincenty Kiersnowski Ziem. ptu Wilejskiego Regent.

R. 1821 mca maja 25 dnia, wolno do druku przyjąć, zaświadczam Ignacy Kijakowski Pisarz Ziem. ptu Wilejskiego.

Przedaż majątku.

1. W gubernii Lit. Grodz. w Peie Nowogródz. majątność Horka do aktorstwa W. Józefa Mitarnawskiego b. Sędziego granicz. Nowogródz. należna, z 18 chat półwłoczných i z kilku siedzib ogrodniczych złożona, z obszerności swojej niemięciężliwa na rolników urabiających sielskie i dworne zmiany, tam osiadłych w ilości dusz męzkich rewizyjnych 62, w granicach niezawodna, gruntu jej dobrego gatunku, sterkoryzacyą oznaczają się na czas długi, mają obfitość gliny do fabryk i torfu do gorzelni, dosyć jest lasu na opał, grodzbę i na mierne budowle, z sadem młodym już rozmaite frukta rodzącym, z kanałami do blechu i dla płastwa, na wsi i we dworze z wygodnym zabudowaniem, z karczmami dwoma, z młynami, wietrznym i wodnym wcale nowemi, ze stawkiem zarybionym, i zdalszemi swemi dobrociami przez bliskość od spławney rzeki Niemna wykazującemi się; między miasteczkami: Mirem, Stołpcami i Nieświżem równostronnie położona, jest do wybycia na wieczność, od dnia 11 awryla 1822 roku, o czém w gazecie Kuryera Lit. mieszcząc wiadomość niżej podpisany jako przelewny zastawnik teyże caley Horki, każdego ochoczego nabywcy, pomimo że ona w arendowną dzierżawę W. Magnuszewskiemu przeze mnie jest postąpiona; wzywam aby rączył zjechać do niey i aby wszystko obeyrzał, gdzie się zaprezentuje przeze mnie w excerpie albo puzez samego o milę od Horki mieszkającego aktora w autentyku dokument komplianacyyny 1821 roku 14 lutego prawnie sporządzony, nazajutrz w magdeburyi Nieświezkiej przyznany, a wreszcie 28 te-

goż lutego do akt Ziem. Nowogródz. kancelaryi dla nietayney wszystkim wiadomości przeniesiony, na którym polega pewność aktorstwa i caley ewikcyą, jaka po zaszyłm ze strony aktora podczas Nowogródz. kontraktów w 1820 roku oświadczeniu tey Horki na taxę i exdywizyą, po wszystkichstronnych z kolei pozwach i repozwach przed Ziem. Nowogr. wyniesionych, po delacyach, po kopii spraw, i po wzajemnych komportacyach, nakoniec po przeciętym ugoda processie, jakby już po dekrecie zjazdowym, w niedostatku inney, jest jedyną dla kontrahenta zasadą to nabycie ubezpieczyć mogącą, gdyż ten dokument komplianacyyny znajdując kredalną masę przewyższającą wartość majątności Horki; też masę za zgodą wierzycieli zmniejszył, nayprzód przez ponikczemnienie narosłych procentów i kosztów prawnych, potym przez wzięcie 15stu procentow z iszczyny, doprowadziwszy do tyła, ile taż Horka ze swey intraty, massie kredalney dać może po pięć nadal procentow, wszystko to zamknął przez sporządzoną w jednym czasie tabelę; każdy kontrahent teraz może tylko o tym wiedzieć, iż oprócz poszlin z tey komplianacyi na kupującego przypadających, taż majątność Horka jest pod hypotekę wierzycielską na zł. 93,947 gr. i rozciągnięta, że w tey liczbie onerow mieścić się summy na zastaw wniesionej zł. 38,280 summy rękodayney i z przekazu na rzecz moją przypadłych zł. 16,008 i że reszta zł. 39,659 gr. i, należy do różnych wierzycieli, którzy mocą tey komplianacyi zastrzeżony dla siebie procent ode mnie zastawnika co rok z góry pobierają; zniesienie za tem tey z poszlinami blisko sto tysięczney hypoteki i umowa z samym aktorem o przelew tytułu i o koszt do nabycia przywiązane zostaje jedynym dla kontrahenta objektem. Co z woli aktora ogłaszając jako zastawni i pretensyyny dzierżawca podpisuje. Krzysntof Korwin Petrozolin b. Ziem. S. P. Podśędek.

Ostrzeżenie.

1 W. Jan Buchowiecki dymisionowany kapitan woysk Ross. w roku terażn. 1821 dnia 21 mca maja na wezel własnoręczny z terminem opłaty, dnia 24 junii bieżącego roku z ewikcyą na wszelkim znałość się gdziekolwiek mogącym swoim majątku, zawinił niżej podpisanemu r. s. 412, lecz że wspomniony W. kapitan Buchowiecki ziemnego majątku nieposiada, prócz funduszu jaki jest przez tradycyą oparty na majątku Butrymańcach wpcie Troc położonym, a do dziedzictwa b. Prezydenta Ziem. Troc. W. Bakowskiego przynależnym, którą to tradycyą wzmieniony W. kapitan Buchowiecki przelać w inne ręce usiłuje, przeto szukając ubezpieczenia mojej należności, mam honor przestrzedz prześwietną publiczność, iżby o rzeczoną tradycyą i o sumę przez nią na Butrymańcach opartą, nikt w układy z W. Buchowieckim nie wchodził, i wlewkow nienabywał, gdyż ja z tego funduszu, jako jedynego satysfakcy szukać przedstewizotem.

Zoruch Jakub obywatel miasta Warszawy.
Roku 1821 junii 1 dnia że takowe ostrzeżenie Redakcyja do Kuryera Lit. przyjąć może świadcze. Antoni Pomarnacki Sędzia Grodzki Wileński.

Ostrzeżenie.

1 Niżej podpisany mam honor ostrzedz Publiczność, iż lubo roku 1816 8bra 20 dnia wydałem oblig WJPanu Jerzemu Wersockiemu kapitanowi b. woy. pol. na imie jego żony Maryanny z Senkowskich Wersockiey na sumę r. s. trzysta, wszakże pro imo na takowy oblig zaliczonych sobie pieniędzy niemiałem i na ony żadnego niezawiniłem grosza; pro 2do tenże Jerzy Wersocki kapitan przez dokument kwietacyyny własnoręcznie napisany w dacie roku 1818 mca januaryi 10, dnia mnie wydany i służący

powrót takowego obligu, jako ani sobie ani żenie nieśluzącego naturalności zapewnił; gdy jednak mimo to wszystko nie tylko, że obligu niepowrócił, ale nadto jeszcze pod imieniem żony swojej przekwawać mnie przedsięwziął; zatem ja przeciwko takowej nieprzyzwoitej czynności kapitana Wersockiego publicznie protestując się mam honor ostrzedz powszechność, iżby o tylekroć wymieniony oblig ani z kapitanem Wersockim, ani z jego żoną nikt w układ niewchodził i wlewkow nieprzyymował, gdyż w przeciwnym zdarzeniu sam sobie stratę przypisać będzie winien. Ignacy Tarnowski porucznik wojsk pol.

Takowe ostrzeżenie Redakcyja może umieścić w Kur. Lit. Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileń.

Arendowna dzierżawa.

1. Dworzanska Ptu kowieńskiego Opieka, po uprzedmiej od dnia 5 cpryla ogłoszonej przez gazetę awizacyi, na niektóre majątki w terminach umiłowanych do wzięcia w arendę, niedoczekawszy ambientów, celem wyłączenia skarbowej zaległości na majątkach, jakoto: Serbinach W. Mitoszowej majorowej wojsk polskich, i z arendy tychże Serbin na schedzie b. Grodz. Kowień. Pisarza W. Bernarda Szukszty w Nacunach, także na zamiar zyskania funduszowych procentow do XX. Missyonarzów wileńskich z majątkow W. Borewicza Sędziego Granicz. Kowień. Borewicz i Burbiszek należnych; też majątki z powodu rzeczonych zaległościow w zawiadywanie swoje oddanych, w pocie kowieńskim leżące i taryfowane, powtóre postanowiwszy w arendowne dzierżawy; na czas odpowiedni uzyskaniem rzeczonych zaległości więcej dającemu z publicznego targu w mieście Kownie przy aktach Opieki spełnić się mającego wypuszczać, termin onego pierwszego dnia 22, drugi dnia 23, trzeci i ostateczny dnia 24 junii roku idącego 1821 oznacza, o czym pośrednictwem Sądu Niższego Ziem. Kowień, w pocie, i przez gazetę Kur. Lit. powszechnie ogłasza, z tēm: iż każdy do wymienionych dzierżaw konkurent; chcący się informowuć o inwentarzach lub warunkach kontraktów (które bydź mogą naydogodniejszy) każdego czasu w kancelaryi teyże opieki dostateczną znaleść może wiadomośc. Roku 1821 miesiąca maja 24 dnia.

Kowieński Ziemski Sędzia Geysztor.
Sekretarz Wincenty Swolkień.

Przedaż ruchomości.

W stosunek rezolucyi Magistratu Wileń. dnia dzieiejszego nastaley, wydaję niniejszą awizacyą w tēm, iż w dniu 7 terażn miesiąca junii 1821 roku zostanie wyprzedana z publicznego targu ruchomośc w domu zmarłego Henryka Wolfa w Wilnie pod N. 1141 położonym, będąca, i że w tym dniu pomienionego domu już za rubli srebrynych 761 zalicytowanego przetarg odbywać się będzie. Dat roku 1821 miesiąca junii 2 dnia.
Marcin Straus R. M. W.

U w i a d o m i e n i e.

Niżey podpisany, mam honor uwiadomić Szanownych prenumeratorów, iż pierwszy Oddział dzieł dramatycznych Woyciecha Bogusławskiego, składający się z 3ch tomów, wyszedł z druku, i jest u mnie złożony dla rozdania

prenumerującym. Przeto, raczą PP. Prenumeratorowie z biletami zgłosić się do Xiegarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiej, dla odebrania pomienionego dzieła; uiszczając razem dopłatę podług warunkow prospektu, na drugi oddział, który w krótcie wyydzie z druku. Cena pierwszego oddziału 3ch tomów sr. rub. 5 kop. 40. Dnia 31 maja 1821.

Alexander Zolkowski.

Wezwanie Sądowe.

2. Sąd Gł. wileński Departamentu 2go w sprawie Marszałkowej Radziszewskiej i szlachetanki Zienkiewiczowej z majorem wojsk Polskich Dowgiałą, o poszukiwaniu po zeszłym wiedzku kanoniku Klimańskim majątku, na rewizyą Rządzącemu Senatowi dostawić się powinney, wzywul przez Gazetę Kuryera Lit. aby plenipotent pomienionego majora Dowgiały, gdzie się on w tej Gubernii okaże, złożył w Departamencie 2gim papiery do wyrażoney sprawy ze strony tegoż Dowgiały służąca, w czym gdy dotąd nienastąpiło zaskutecznie, ponownie więc przez tęż Gazetę Kuryera Litewskiego używa plenipotenta nie raz rzeczonego majora Dowgiały do złożenia w tymże Departamencie rekwirowanych dokumentow, ile być może rychley. Roku 1821 maja 24 dnia.

Józef Biegański Assesor. Sekretarz Dobrzański.
Pomieszcic w Gazecie Kuryera Lit. z woli sądu Sekretarz Dobrzański.

U w i a d o m i e n i e.

6. Niżey podpisany dentysta aprobowany przez Kollegium Medicum w Berlinie i Warszawie, przejeżdżając przez to miasto ma zaszczyt Szanowną Publiczność o pobycie swoim uwiadomić, udzielając swej pomocy ubogim bezpłatnie. J. Neumark.

Mieszka przy ulicy trockiej w domu Schlaka pod N. 398.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnącego całą Rosyą etc. etc. etc.

U Jr. Janowi Paszkowskiemu Podstolemu Wendeńskiemu, Karolowi Rykmanowi kupcowi ryskiemu. Janowi Zarębie, Wincentemu Maleckiemu, Antoniemu Mitoszowi-sukcessorowi zeszłego Xdza Mitosza, X. Jozefowi Bawerowi probosz. Uszpolskiemu, Rafalowi Narbutowi, Wiercińskiemu Regwierzycielom i pretensorom, oraz debitorom, Józefowi i Konstancyi z Czyżow Łappom marszałkom Wilkom., Józefowi Strutyńskiemu jeneralowi wojsk pol., Stefanowi Eysmuntowi w Wilnie mieszkającemu, Stanisławowi Kopciowi, Zygmuntowi Bartoszewiczowi, Johanowi Ludwickiemu, Karolowi Bienieckiemu, Ludwikowi Koncewiczowi Strab. Wil., Janowi Zungalowiczowi b. pisar. Ziem.

Upit., Justynowi Ulniskiemu Chor., Ekonomii Uciańskiej, Machwicowi Sowieńnikowi posiadaj-
 cemu majątek Drapowny w pcie Wilkom. podob-
 nież star. Berce Dawidowiczowi, Hirszy Men-
 delowiczowi, Hirszy Hilkowiczowi, Smerce Da-
 widowiczowi, Szerowi Weweliczowi, Leyzerowi
 Jalowskiemu, Wulfowi winnikowi, Jdelowi Kras-
 ławskiemu, Ickowi Medenskiemu, Abramowi fak-
 torowi, Ickowi Hilkowiczowi, Morhce Dawido-
 wiczowi, żydom Uciańskim i dalszym pretensorom
 i debitorom pozew w referencyi do zapisanego
 w aktach Sądu Gł. Lit. Wileń. oświadczenia i
 wszelkich dowodów na Sądzie złożyć się mających,
 wynosi się przed Sąd Gł. Lit. Wileń. 2go Depart.
 z instancyi Ur. Józefa Sztempela w rzeczy oto:
 iż żal. przez różne wypadki, tak wojenne w roku
 1812, jako też niepowodzenie handlowe i dal-
 sze podobne okoliczności, zachwianey w swych
 interessach, niemogąc od swoich debitorów od-
 zyskać należnościów, a z tych przyczyn i
 innych wydarzeń, obciążony długami, za je-
 den obiekt przedsięwziął, tak co do domiaru sa-
 tysfakcyi wierzycielom, jako też jednoczasowey
 rozprawy z debitorami, poświęcić i oddać cały
 swoy fundusz, ruchomy w posesyi Rzeszy zwa-
 ney arędowney od Ur. Strutyńskiej jeneralowey,
 Guber. Wileń. na granicy Ptu Wilkom. z Bras.
 położoney, znajdujący się, oraz wszelki majątek
 summowny, od debitorów w różnych Guberniach i
 powiatach należny, na taxę i exdywizyą wieczną,
 i jako niektórzy z wierzycieli, w różnych powiatach
 nielegalnie pouzyskiwali konwikcyę, naliczając
 nad prawo wskazane, powoływa przeto żal. wszy-
 stkich wierzycieli i pretensorów, jako też i debi-
 torów do jednoczasowey rozprawy, jako w rzeczy
 z osobami różnych guberniów i powiatów przed
 Sądem Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. w celu uzyska-
 nia Sądu na ten zamiar w prośbach, utwierdzenia
 dowodów żal. służących przeciwnie: nielegalnie
 poformowanych stosunków przez wierzycieli, zni-
 kczemienia, i w tym celu na jednoczasową roz-
 prawę tak z wierzycielami jak i debitorami Sądu
 Taxatorsko Exdywizorskiego do miejsca w Rze-
 szy, z oznaczeniem na zjazd terminu lub Sądu
 Ziem. Brast. jako najbliższego mocą konst 1726
 i 1766, ze wszystkimi tak stawającymi jako i nie-
 stawającymi, z jakiegokolwiek względu i prawu,
 jakiegokolwiek stosunki mającymi, sprzeznaczenia re-
 gut zwyczajnych i koniecznie z prawa potrzebnych
 sądowi wyznaczyć się mającemu przepisanie; aby
 żal. nikt do innych sądów prócz oznaczonego
 niewyzywał pod karami sprzeciwieństwa zastrze-
 żenia, bliższości żal. do dowodu i odwodu uzna-
 nia i tego wszystkiego decydowanie, co się wspra-
 wie dowiedzie z wolną tey žaloby poprawą.

Roku 1821, mca maja 27 dnia. Wózny
 świadcze iż tey kopii pozwu z autentykiem zgo-
 dną po JWW. Józefa i Konstancyi z Cztyów
 Łappow Marsz. Wilkom. i dalszych wszystkich
 kredytorów i pretensorów, oraz debitorów, w po-
 zwie poszczególnionych przed Sądem Gł. Lit. Wileń.
 2go Depart. z instancyi JP. Józefa Sztempela dla
 zawiadomienia o tey sprawie wierzycieli i debi-
 torów gdziekolwiek znajdujących się razy trzy

przez gazetę, Kur. Lit. do redakcyi wileńskiej
 gazetny teyż Kuryera podalem.

Józef Norman Wózny Sądowy Sądu Gł. Lit. Wileń.

Roku 1821 mca maja 27 dnia. Takową cy-
 tacyą zeznaną w aktach Grodz. Wileń. Reda-
 kcyi Kur. Lit. może umieścić w druku.

Józef Naborowski Pisarz Powiatowy Grodz. Wil.

O s w i a d c z e n i e.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potoczne-
 go Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go departamentu w da-
 cie niżej wyrażoney zapisanego pod pieczęcią te-
 goż sądu maja 20 dnia 1821 roku wydan.

Roku 1821 maja 17 dnia. Na Sądzie Gł. Lit. Wileń.
 2go departamentu, stawając obecnie adwokat te-
 goż sądu Antoni Mokrzejki, oświadczenie poniż-
 sze zaniósł, i one do wpisania w protokół podał;
 jakowe w tych się wyraża słowach: Oświadcze-
 nie imieniem JW. Józefa Komara b. półkownika
 woysk polskich i prezydenta sądu Gł. Lit. Wileń.
 gubernii czyni się z następnych pobudek: Oświad-
 czający się był winnym zesłemu xiędzu Francisz-
 kowi Sawrymowiczowi kanonikowi inflandzkemu
 proboszczowi czabowskiemu ezer. zł. sztuk 700, ja-
 kowe pieniądze umierając xiądz Sawrymowicz
 przez testamentową dyspozycyą na dwóch sęstrza-
 nów Józefa i Justyną Sawrymowiczow zapisał, prze-
 znacząc za exekutorów swoję testamentowey
 dyspozycyi WW. JJPP. Józefa Walentynowicza
 b. Marszałka Ptu Wileń. i Wincentę Kurmina
 Regenta Ziem. Wilkomier., w skutek testamento-
 wego rozrządzenia zająwszy się czynnie opieką ze-
 szły Walentynowicz wice Marsz. Ptu Wileń. pier-
 wiew przez lat kilka procenta, a później summe
 całkowitą ezer. zł. 700 z wypadającym procentem
 na rzecz Józefa i Justyną Sawrymowiczow ode-
 brał i z ogólney należności JW. Komara dokumen-
 tem własnoręcznym pod datą 1808 mca apryla 21
 wydanym, a tegoż roku junii 24 dnia na Sądach
 Ziem. Ptu Wilkom. aktykowanym zakwietował.
 Ze zaś w momencie odebrania wyżej pomienio-
 ney należności nie miał zeszy Walentynowicz o-
 bligu zesłemu xiędzu Sawrymowiczowi posługu-
 jącego, z tego względu pód datą 1808 apryla 21
 wydał od siebie assekuracyą jednoczasowię z do-
 kumentem kwietacyynym w aktach Ziem. Wilk.
 aktykowaną, przez którą nayuroczyściey zapewnił
 powrót obligu JW. Komarowi, mimo jakowe tak
 dawne pokwietowanie długu i mimo wydaną as-
 sekuracyą przez zeszelego Walentynowicza gdy
 JW. Prezydent Komar nie ma potąd zwrócone-
 go sobie obligu, jakowy zesłemu xiędzu Sawry-
 mowiczowi posługiwał, przeto zapobiegając, aże-
 by z tego źródła niewywiązał się w następności
 jakowey ambaras, przez niniejsze oświadczenie o
 uspokojeniu długu zapowiadając oblig przez siebie
 wydany na rzecz xiędza Sawrymowicza nikczem-
 nym bydź ogłasza. U tego oświadczenia podpis
 następny. Takowe oświadczenie podpisuje Anto-
 ni Mokrzejki adwokat Sądu Gł. Wileń.

Zgodno z protokołem świadczy Sądu Gł. Sek-
 retarz Dobrzański.

Takowe oświadczenie może bydź pomieszczone
 w Gaz. Kur. Lit. z woli Sądu Sekr. Dobrzański.

Wyjeżdżają za granicę.

3 W kordon cesarski do majątku Hrebenny
 WJPani Anna z Uszakowskich Swierszczewska o-
 bywatelka ptu Wileńskiego z dwiema małsmi cor-
 kami Karoliną i Wincentą, i służącą Anną Szul-
 cówną na rok jeden.

3 Do Austrii obywatel Grodzieńskiej Gubernii
 i tegoż powiatu Antoni Sarosiek z furmanem na r. 1.

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
meteorologi- czne.	dn. 1 średnia.	27 cal. 8,6 lin.	+ 9,58 stopni	Niestaly	Deszcz
	dn. 2 średnia.	27 - 10,1 -	+ 8,25 -	Północny	Pogoda
	dn. 3 godz. 5	27 - 9,7 -	+ 7,	Polud Zachod.	Pochmurno